

POSTANOWIENIE

26 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 października 2023 r. w Warszawie
zażalenia D. M.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z 31 marca 2023 r., I ACa 865/22,

w sprawie z powództwa Bank AG w W.

przeciwko D. M.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, na skutek apelacji powoda Bank AG w W., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 14 marca 2022 r. w sprawie przeciwko D. M. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że pozwana, zawierając umowę kredytu, miała status konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c. Za przedwcześnie uznał również zapatrywanie Sądu Okręgowego, że nawet jeśli przyjąć, iż pozwana nie działała jako konsument, to w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego umowę kredytu i tak należałoby uznać za nieważną. W ocenie Sądu Apelacyjnego przytoczona przez Sąd Okręgowy argumentacja nie uzasadniała przyjęcia, że sporna umowa kredytu, której stroną jest pozwana, jest nieważna.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), a Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę ponownie, powinien przedstawić kompleksową argumentację prawną uzasadniającą wyrażone stanowisko.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła zażaleniem pozwana, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., z zastrzeżeniem sytuacji określonych w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd może uchylić zaskarżony apelacją wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jeżeli sąd drugiej instancji uchyli wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z dnia 13 października

2017 r., I CZ 90/17). Przesłanka ta nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał prawnej oceny zasadności powództwa. Uznał, uzasadniając to stanowisko, że zawartą między stronami procesu umowę kredytu należało uznać za nieważną w związku z wyeliminowaniem zawartych w niej klauzul abuzywnych, a tym samym powództwo podlegało oddaleniu. Uzupełniając i niestanowczo zwrócił również uwagę, że jeśliby przyjąć, iż pozwana – zawierając umowę – nie działała jako konsumentka, zawarte w umowie postanowienia upoważniające bank do jednostronnego oznaczenia kursu waluty, z którą powiązany jest kredyt, są sprzeczne z naturą stosunku prawnego, co może także prowadzić do jej nieważności.

Okoliczność, że oceny te – zdaniem Sądu Apelacyjnego – są merytorycznie błędne, względnie niewystarczająco uargumentowane, nie jest równoznaczna z nierozpoznanie istoty sprawy. W judykaturze Sądu Najwyższego podnoszono wielokrotnie, że dokonanie przez sąd pierwszej instancji niewłaściwej lub niepełnej oceny prawnej powództwa, w czym mieści się nieprzytoczenie dostatecznie przekonujących argumentów prawnych dla poparcia tej oceny, nie jest tożsame z zaniechaniem rozpoznania istoty sprawy. W przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55) sądowi drugiej instancji przysługują analogiczne kompetencje w zakresie prawnej oceny sporu, jak sądowi pierwszej instancji; sąd ten rozpoznaje sprawę w płaszczyźnie prawnej *ex novo*, kontynuując postępowanie toczące się przed sądem pierwszej instancji. Z tych samych względów podstawy do

wydania wyroku kasatoryjnego przez sąd drugiej instancji nie może stanowić wzmiankowana *in casu* przez Sąd Apelacyjny „niemożność dokonania kontroli instancyjnej wyroku”, skoro kontrola taka jest w obowiązującym modelu apelacji jedynie refleksem ponownego rozpoznania sprawy przez sąd wyższego szczebla.

Jeżeli zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jurydyczne racje powołane przez Sąd Okręgowy na rzecz nieważności spornej umowy kredytu były niedostateczne, rzeczą tego Sądu było dokonanie właściwej i kompleksowej prawnej oceny zawartej umowy, zgodnie z regułą *da mihi factum dabo tibi ius* i zgodnie z procesową funkcją sądu drugiej instancji.

W konkluzji zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[SOP]

[ms]